

Alkolux, Ula W Golfie

Zobaczyłem cię w remizie.
Wtedy chyba padał deszcz.
Opierałaś się o widły, więc podbijam mowę:
"Cześć, skąd ty jesteś nieznajoma?
Choć przykurwimy w dance.
A za rogiem jest mój Ursus zrobmy w nim to co ma sens".
Ona skromnie oczy spuszcza:
"Ja nie jestem jedną z tych, tak szybko kawalerze
musisz zyskać w oczach mych".
Myślę sobie - dziwna dziółcha, tak która jest jej mało.
Ona mówi, że jest z miasta, że jej w golfie by się chciało.

Oo, Oo, Oo, Oo że jej w golfie by się chciało x3.

Więc chodź dziewczyno i nie daj prosić się
Oboje wiemy - ty też tego chcesz.
/2x

A więc widzę twarda sztuka i nie będzie prosto wcale.
Ja ochotę mam dziś wielką, wyruchałbym całą salę.
Aby nabrać trochę blasku kieruję się w baru stronę.
Barman seta mi na zeszyt, wypijam i wracam do niej.
"Dziewczyno co ty gadasz?
Jaki sens ma i znaczenie czy pójdziemy gdzieś za krzaki
czy na traktor na siedzenie?
Wiem miastowa i wybredna że te twoje wymagania
Rozejrzy się gdzie jesteśmy
Bierzmy się więc do działania"

Oo, Oo, Oo, Oo bierzmy się więc do działania /2x

Więc chodź dziewczyno i nie daj prosić się
Oboje wiemy - ty też tego chcesz.
/6x